

Bp Ignacy Dec

Przychodzi do parafii nowy proboszcz, nowy świadek Chrystusa

Starczów, 19 stycznia 2020 r.

Homilia wygłoszona w II Niedzielę Zwykłą w kościele p.w. św. Jana Chrzciciela podczas wprowadzenia w urząd proboszcza - ks. Daniela Rydza.

I. Wprowadzenie przed Mszą św.

Drodzy bracia i siostry, dnia 4 stycznia, w pierwszą sobotę nowego roku, odszedł do wieczności, po kilkuletniej walce z chorobą nowotworową, ks. kanonik Wojciech Jasiński. Był proboszczem tutejszej parafii przez prawie 23 lata (1998-2020). W piątek, 10 stycznia odbył się jego pogrzeb. Nie zwlekając zbyt długo, trzeba było spośród księży naszej świdnickiej diecezji wybrać nowego proboszcza. Proboszcz został wybrany. Jest nim ks. kanonik daniel Rydz, który dzisiaj będzie wprowadzony przeze mnie w urząd proboszcza tej parafii. Serdecznie witam wszystkich kapłanów zaproszonych na tę uroczystość przez nowego księdza proboszcza na czele z ks. dziekanem dekanatu Kamieniec Ząbkowicki - ks. kanonikiem Wojciechem Dąbrowskim, ks. infułatem Kazimierzem Jandziszakiem, ks. dr. Radosławem Kisiem, dyrektorem naszej Caritas diecezjalnej. Serdecznie witam i pozdrawiam rodziców ks. Daniela: mamę - Annę i siostrę Alinę. Pozdrawiam wśród nas pana Marcina Czerniec, wójta gminy Kamieniec Ząbkowicki wraz z towarzyszącymi osobami. Pozdrawiam siostry zakonne. Witam i pozdrawiam wszystkich zaproszonych przez ks. Daniela, przyjaciół, gości i serdecznie pozdrawiam was, bracia i siostry tutejsi parafianie, wśród was także strażaków i kolejarzy. We Mszy św. obecnej podczas której ks. Daniel złoży wyznanie wiary i przepisane prawem kościelnym przysięgi, będziemy modlić się o Boże błogosławieństwo dla nowego proboszcza i dla was wszystkich, abyście wspólnie w swoich sercach budowali królestwo Boże.

II. Homilia

Wstęp

Drodzy bracia i siostry, w dzisiejszej homilii połączymy przesłanie usłyszane przez nas przed chwilą Bożego słowa z posłannictwem pasterskim nowego księdza proboszcza

1. Boże i ludzkie świadectwa o Jezusie Chrystusie

O Jezusie Chrystusie, narodzonym w Betlejem, składane były świadectwa, że jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem. Najważniejsze świadectwo złożył sam Bóg

Ojciec, że Jezus z Nazaretu jest Synem Bożym. O tym świadectwie słyszeliśmy tydzień temu w Niedzielę Chrztu Pańskiego. Podczas chrztu Jezusa, którego udzielił Mu Jan Chrzciciel, świadkowie tego wydarzenia usłyszeli głos z nieba, przychodzący od Boga Ojca: "Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie" (Mt 3,17). Podobne słowa powtórzył Bóg Ojciec podczas przemienienia Jezusa na górze Tabor: "To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie" (Mt 17,5).

O Jezusie składali świadectwo także ludzie. Pierwsze świadectwo, zaraz po narodzeniu, złożyli betlejemscy pasterze, którzy po powrocie z miejsca narodzenia Jezusa, opowiadali spotkanym ludziom wszystko to, co widzieli i co słyszeli. Z pewnością nowinę o narodzeniu Mesjasza przekazywali Mędrcy ze Wschodu, po powrocie do swoich rodzinnych krajów. Świadectwo o Jezusie złożył także starzec Symeon podczas ofiarowania Jezusa, czterdziestego dnia po narodzeniu, w świątyni jerozolimskiej. Napełniony Duchem Świętym, starzec Symeon nazwał Jezusa "Światłem na oświecenie pogan" i znakiem, "któremu sprzeciwiać się będą" (por Łk 2,32.34). Dzisiejsza Ewangelia opowiada o świadectwie jakie złożył o Jezusie Jego poprzednik, Jan Chrzciciel, o czym za chwilę więcej powiemy. A na koniec tego wątku warto jeszcze przywołać świadectwo złożone przez Apostoła Piotra koło Cezarei Filipowej. Było ono odpowiedzią na pytanie Jezusa: "A wy za kogo Mnie uważacie?" (Mt 16,15). Odpowiedź Piotra brzmiała: "Tyś jest Mesjasz, Syn Boga żywego" (Mt 16,16).

2. Świadectwo o Chrystusie Jana Chrzciciela

Wracając do przytoczonego w dzisiejszej Ewangelii świadectwa Jana Chrzciciela, przypomnijmy, że Jan nazwał Jezusa Barankiem Bożym, "który gładzi grzech świata" (J 1,29). Zauważmy, że było to świadectwo złożone przy trzecim spotkaniu się Jana z Chrystusem. Pierwsze spotkanie miało miejsce podczas nawiedzenia Maryi w domu krewnej Elżbiety. Było to spotkanie nienarodzonych, którzy żyli już w łonach swoich matek: Elżbiety i Maryi. Drugie spotkanie miało miejsce na początku publicznej działalności Jezusa, gdy Jezus przyszedł do Jana, by z jego rąk przyjąć chrzest, o czym słyszeliśmy w poprzednią niedzielę i o czym wspominają dzisiaj prawosławni i grekokatolicy. W dzisiejszej Ewangelii jest mowa o trzecim spotkaniu św. Jana z Jezusem. Było to także nad Jordanem. Jan nazywając Jezusa Barankiem Bożym, który gładzi grzech świata, odwołał się do tego, co sam widział w czasie chrztu Jezusa w Jordanie: „Ujrzałem Ducha, który jak gołębnica zstępował z nieba i spoczął na Nim. Ja Go przedtem nie znałem, ale Ten, który mnie posłał, abym chrzczył wodą, powiedział do mnie: <Ten, nad którym ujrzysz Ducha zstępującego i spoczywającego

nad Nim, jest Tym, który chrzci Duchem Świętym>. Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że On jest Synem Bożym” (J 1,32-34).

Jan więc zaświadczył, że Jezus jest Barankiem Bożym, który gładzi grzech świata. Te Janowe słowa są powtarzane w liturgii każdej Mszy św., gdy kapłan przed przyjęciem Komunii Świętej, okazuje nam Ciało Pańskie niemal te same słowa, które wypowiedział ongiś Jan : "Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata”.

Moi drodzy, warto się zastanowić dlaczego Jan nazwał Jezusa Barankiem Bożym? Aby na to pytanie odpowiedzieć, trzeba nam sięgnąć do historii biblijnej.

W dziejach Izraela z barankiem wyraźnie spotykamy się w życiu Abrahama. Bóg zażądał od niego złożenia w ofierze jedyne go syna - Izaaka. Bóg wtedy jakby zaprzeczył samemu sobie, gdyż obiecał Abrahamowi potomstwo. Obietnica się wypełniła w późnej starości. Syn narodził się z sędziwej niewiasty Sary. I oto Bóg polecił go złożyć w ofierze. Abraham był posłuszny Bogu. Udał się na Górę Moria, by dokonać tej ofiary. W miejscu tym jednak, zamiast Abrahamowego jedynaka, w ofierze został złożony zaplątany w krzakach baranek. Baranek został zabity w zastępstwie syna Izaaka. Kilka wieków później, z barankiem spotykamy się w czasie wyjścia Izraelitów z niewoli egipskiej . W noc wyjścia z niewoli, krew zabitych baranków, znajdująca się na odrzwiach domów, ocaliła życie domowników przed przechodzącym aniołem śmierci.

Rolę baranka przyjął na siebie Jezus. W czasie ostatniego święta Paschy za Jego życia ziemskiego, podczas którego Żydzi wspominali wyjście z niewoli egipskiej, gdy na tę pamiątkę zabijali baranki, Jezus umierał na Golgocie jako Boży baranek, który ocala ludzi przed wieczną śmiercią. Od oddał swoje życie w naszym zastępstwie, zamiast nas. Tak właśnie nas ukochał, że dobrowolnie poszedł za nas na śmierć. Przypomnijmy jeszcze, że Żydzi podczas ofiar z baranków wybierali na ofiarę baranki łagodne, które nie broniły się przed śmiercią. Takim łagodnym barankiem, który nie wzbraniał się umrzeć za nas jest właśnie Jezus Chrystus.

3. Świadectwo o Chrystusie, które będzie składał nowy ksiądz proboszcz.

Moi drodzy, Chrystus wszystkich swoich wyznawców zobowiązał do składania świadectwa o Nim. Do pierwszych swoich uczniów powiedział: "...gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jeruzalem i w całej Judei i w Samarii , i aż po krańce ziemi: (Dz 1,8).

Historia Kościoła zna wielu znakomitych świadków Chrystusa. Są to błogosławieni i święci wyniesieni do chwały ołtarzy, ale także wielu innych chrześcijan, mało znanych, o których wie tylko Bóg.

Moi drodzy, dzisiaj mówimy, że świadectwo o Chrystusie wobec was będzie składał nowy wasz pasterz, ksiądz proboszcz Daniel Rydz. Najpierw wam przedstawię tego pasterza, tego świadka Chrystusa, a potem powiemy sobie jaką formę będzie miało to świadectwo>

a) Prezentacja nowego proboszcza

Ks. Daniel Rydz urodził się 30 marca 1975 r. w Ząbkowicach Śląskich jako jeden z trojga dzieci Henryka i Anny zd. Zatylna. Ochrzczony został 27 kwietnia 1975 r. w parafii rodzinnej - Stolec. Sakrament bierzmowania przyjął 7 kwietnia 1990 r. w par. p.w. św. Anny w Ząbkowicach śląskich. W latach 1982-90 uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Stolcu. W latach 1990-1993 kontynuował naukę w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Ziębicach, a po niej Technikum o specjalności: naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych.

W 1997 r. zgłosił się do Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu, w którym studiował do 2003 r. Święcenia rezbiteratu otrzymał z rak ks. Kardynała Henryka Gulbinowicza. 24 maja 2003 r. też w Archikatedrze Wrocławskiej.

Posługa duszpasterska w parafiach:

- wikariusz w parafii pw. NMP Królowej Polski w Świdnicy (2003-2013)
- wikariusz w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Wałbrzychu (2013-2016),
oraz administrator tejże parafii od kwietnia do czerwca 2016 r.
- wikariusz w parafii katedralnej pw. św. Stanisława i św. Wacława w Świdnicy (2016- 2017)
- pomoc duszpasterska w parafii pw. Matki Boskiej Królowej Polski w Świebodzicach w 2019 r.

Inne posługi:

- od 2010 r. członek Rady Duszpasterskiej Diecezji Świdnickiej ,
- Diecezjalny Asystent Eucharystycznego Ruchu Młodych (2007- 2015),
- od 2013 r. pełni funkcję kapelana Komendy Hufca Świdnickiego im. Szarych Szeregów,
- Diecezjalny Duszpasterz Harcerzy od 2014,
- od 2015 – Kapelan Chorągwi Dolnośląskiej Związku Harcerstwa Polskiego,
- Dyrektor Centrum Inicjatyw Ekonomicznych Stanislaus (2016- 2018)
- spowiednik katedralny (od 2016 przez dwa lata),
- Wicedyrektor Caritas Diecezji Świdnickiej - od 2017 r.

Otrzymane godności:

- kanonik EC w 2018 r., - kanonik RM w 2019 r.

4. Sektory składania świadectwa o Chrystusie

Są trzy główne, powiązane z sobą, działy działalności kapłańskiej: głoszenie Bożego słowa (funkcja prorocka), sprawowanie sakramentów świętych (funkcja uświęcająca, kapłańska) oraz funkcja służebna (królewska, opieka nad biednymi i chorymi). W wypełnianiu tych trzech funkcji jest miejsce na kapłańskie świadectwo o Chrystusie

a) Głoszenie Bożego słowa.

Nowy ksiądz proboszcz podejmie wśród was dzieło nauczania, głoszenia słowa Bożego. Będzie to czynił w postawie pokory i odwagi. Będzie karmił was słowem życia, mądrością Bożą. Słowo Bożej mądrości, słowo prawdy, zawarte zwłaszcza w Ewangelii Jezusa Chrystusa, jest najzdrowszym pokarmem dla naszego ludzkiego ducha. W tym sektorze kapłańskiej posługi będzie dużo miejsca do świadczenia kim jest dla nas Jezus Chrystus. Ta działalność prorocka obejmuje sektor homilii mszalnych, katechezy szkolnej i parafialnej związanej z przygotowaniem do sakramentów świętych, a także posługa w kancelarii parafialnej.

b) Sprawowanie liturgii

Sprawując święte sakramenty każdy kapłan ma sposobność składania świadectwa o Chrystusie, który jest obecny w sakramentach i udziela nam z Ojcem niebieskim darów Ducha Świętego. Podczas godnego sprawowania liturgii sam celebrans ma możliwość wzrastania w świętości i przez jego posługę sakramentalną inni ludzie dostępują łaski duchowego uzdrowienia i uświęcenia.

c) Posługa miłości

Kapłan potwierdza świadectwo o Chrystusie składane w nauczaniu i uświęcaniu w posłudze wobec biednych i chorych. Wasz nowy proboszcz przez kilka lat był zastępcą księdza dyrektora diecezjalnej Caritas. Zdobył tam doświadczenie w prowadzeniu pracy charytatywnej. Myślę, że będzie troszczył się o chorych, biednych, samotnych. Będzie na wzór Chrystusa służył najbiedniejszym, tym, którzy się źle mają.

4. Nasze świadectwo o Chrystusie

Drodzy bracia i siostry, świadectwo o Chrystusie złożone przez św. Jan Chrzciciela, świadectwo składane przez wielu uczniów Chrystusowych, przez wielu wspaniałych kapłanów, wzywa nas wszystkich do zapytania o nasze codzienne świadectwo o Chrystusie. Niektórzy nam wmawiają, że takie świadectwo możemy sobie składać w domu, w kościele, ale nie w miejscu pracy, nie instytucjach publicznych takich jak szkoła, szpital, parlament. Prawdziwi świadkowie Chrystusa są przekonani, że wszędzie jest miejsce na świadectwo o Chrystusie.

Myśląc o świadkach Chrystusa w dzisiejszym czasie, wspomnijmy zmarłego przed kilkoma laty jednego z największych polskich kompozytorów: Wojciecha Kilara (1932-2013). O swojej zmarłej wcześniej żonie Basi mówił: „Tak jak wszystkie najcenniejsze łaski Boże przychodzą do nas przez kobiety, tak i ta przyszła do mnie przez moją Basię... Ona nigdy mi na nic nie zwracała uwagi, nie mówiła <nie rób tego czy tamtego>, ale dawała przykład... A to jest najskuteczniejsze”. Dowiadujemy się od niego, że jej zachowanie sprawiło, że zaczął chodzić do kościoła, choć przedtem wolał modlitwę samotną i omijał świątynie. „Miłość do żony, to największa łaska, jaką dostałem od Boga” – powiedział po jej śmierci do bliskiej osoby. Kiedy w "Gościu Niedzielnym" opublikowano jego rozmowę „Harmonia ducha”, po której kilku czytelników napisało, że poszli do spowiedzi przejęci świadectwem kompozytora, wzruszył się, i po chwili powiedział, że nie jest ważne, ile utworów skomponował, ale to, że ktoś z powodu jego przykładu poszedł do spowiedzi. Był bardzo związany z Jasną Górą. Tam miał swój drugi dom. Tam nabierał natchnienia do swojej twórczości i do dawania świadectwa o Chrystusie.

Zakończenie

Moi drodzy, Módlmy się, abyśmy - za wzorem św. Jana Chrzciciela - byli jak najlepszymi świadkami Chrystusa na wszystkich drogach naszego życia. Niech nas w tym wspomaga Maryja, wierna uczennica Pańska. Amen.